

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedz.“, „Życie Młodzieży“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątk. świąt. Abonament miesięcz. 1,60 m., z odn. w dom 2 mk. Do Polski 4 zł. Wpłacić należy na konto nasze do Banku Przemysłowców, Toruń.

Ojców mow, ojców wiary
Brońmy zgodie: młody stary!

Niech będz podwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia prz. muje się za opłatą 15 f. za 3-milim. wiersz sześciolmowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redackja i administracja: Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefa nr. 531. Pocztowe konto czekowe: Königsberg 19 66. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok XLI.

Olsztyn, na wtorek 2 kwietnia 1927 r.

Nr. 85.

Szkolnictwo polskie na Mazurach.

Zgnębieni i terroryzowani Mazurzy nie mieli odwagi domagać się dziś szkoły polskiej. A jednak polskie szkolnictwo ma w Prusach Wschodnich swoje tradycje dziejowe. Świadczy o tem rdzenny Niemiec, dr. Boehm, pastor, w swoim dziele „Die evangelischen Volksschulen in Masuren“. Dzieło to, niestety, wydane w Białej (Pr. Wsch.) w roku 1914, dziś jest wyczerpane, czy też wycofane z półek księgarskich.

Za czasów ks. Albrechta Hohenzollerna, twórcy Prus Wschodnich, czyli w połowie 16-go wieku, szkolnictwo w południowej części Prus Wschodnich a nawet w niektórych na północ od jezior mazurskich położonych powiatach było polskie, o czym świadczą raporty wizytatorów i inspektorów. Ludwiejska, osiadła na Mazurach częściowo już w latach 14-go wieku na opustoszałych obszarach, osiedliła się w Sasinów. Nietylko kmiecie, szlachta była pochodzenia polskiego; wobec trudnych okoliczności osadnicy Niemcy, jak też potomkowie Prusaków spolszczyli się. O niemieckich pochodzenia niemieckiego w tym czasie na palcach policzyć można było, a ci synów do polskich szkół posyłać.

W wykładowym w szkołach ludowych, gdzie nie było mazurskie bądź język literacki. W 1717 powstała we Łku (Lyck) polska szkoła niemieckiego, przygotowująca do uniwersytetu. W 1750 w Łku istnieje w dobie rozkwitu polskości szkoła, od której ulica otrzymała nazwę „Polnische Schulgasse“. Uniwersytet Albertyński założony został przy pomocy uczonych polskich; Abraham Kulwicki i Stanisław Rafajłowicz figurują na czele listy profesorskiej. Język polski jest wykładowym narówni z niemieckim i łaciną. Król Zygmunt August nadaje w r. 1560 uniwersytetowi królewieckiemu prawa Akademii Jagiellońskiej w Krakowie. Synowie magnatów i szlachty Rzeczypospolitej mają swych licznych przedstawicieli. W latach 1610 a 1640 studjuje na uniwersytecie królewieckim 469 Mazurów pruskich.

W ciągu całego 18-go wieku kwitnie piśmiennictwo polskie i szkolnictwo. Protokoły wizytatorów podkreślają, że język „mazurski“ używany jest powszechnie, że nauczyciele po niemiecku nie rozumieją.

W r. 1717 pojawia się dekret, nakazujący nauczanie języka niemieckiego — lecz dla braku odpowiednich sił pedagogicznych wykonanie jego okazuje się niepodobniem. W Niborku słynie szkoła, w której synowie polscy kształcą się pod rektorami Krupińskim i Czadnickim. Cassius, pleban kalwiński z Działdowa, opracowuje do użytku szkolnego gramatykę polską.

Właściwa germanizacja Mazurów, których osiedla dosięgały dystryktów: królewieckiego i gabińskiego, rozpoczyna się w czasach wojen napoleońskich. W myśl rozporządzenia izby wojennej z r. 1804 nie może zostać nauczycielem ten, kto nie umie pisać i czytać po niemiecku.

Do wyższej szkoły żeńskiej w Rastemborku uczęszczały w r. 1801 46 Niemek 44 Polki, a w szkole męskiej we Łku rozmawiano tylko po polsku. W r. 1812 przekształcono tę szkołę w gimnazjum i zupełnie wyrugowano język polski.

W r. 1811 nadprezydent v. Auerswald premjami zachęcał kazal dziatwę polską do uczenia się niemieckiego języka; w r. 1817 w regencji gabińskiej obiecano nauczycielom gratyfikacje za nauczanie języka niemieckiego. W r. 1818 nadprezydent świeżo powstałego powiatu, który w tym czasie był pruskim, wydał rozporządzenie, w którym mowa o „wiedze niemieckiej“ (niem. „deutsche Sprache“).

Polacy, którzy nie umieli czytać po niemiecku, nie mogli być nauczycielami. W r. 1818 nadprezydent wydał rozporządzenie, w którym mowa o „wiedze niemieckiej“ (niem. „deutsche Sprache“).

Polacy, którzy nie umieli czytać po niemiecku, nie mogli być nauczycielami. W r. 1818 nadprezydent wydał rozporządzenie, w którym mowa o „wiedze niemieckiej“ (niem. „deutsche Sprache“).

znę. Ukazują się polskie i niemieckie elementarze. W r. 1865 język polski, etymologicznie gwara mazurska staje się pomocniczą; dopiero jednak w r. 1871, jak podkreślają raporty wizytatorów, niemieczyzna czyni postępy.

Reskryptem z dnia 24 czerwca 1873 r. usunięty został język polski z planu. Sprawozdanie szkolne z pow. jańsborskiego z r. 1874 brzmi w tłumaczeniu: „Od czasu, jak w roku bieżącym został wprowadzony wykład religii w języku niemieckim, zmniejszył się zapale do nauki, w szczególności przy nauce religii.“

W r. 1881—3 zaczęła niemieczyzna robić zdumiewające postępy. Stanowiska szkolna z r. 1911 podaje następujące cyfry: w Mazurach (w 9 powiatach); liczba rdzennie niemieckiej dziatwy szkolnej wynosi 29 457, polskiej 14 698, mazurskiej (!) 34 788, „niemiecko-polskiej“ (!) 5 658, „niemiecko-mazurskiej“ (!) 16 762. W ostatnich dwóch kategoriach zaliczono dzieci polskie, znające język niemiecki.

Przed trzema laty nauczyciel Ruchatz w swej sławnej odezwie, zamieszczonej w królewieckiej „Lehrerzeitung“ biadał nad tem, że dziś 50 procent dziatwy, przybywającej z Mazur, nie zna języka niemieckiego, 30 procent ponadto niemieckiego narówni z niemieckim.

W tym czasie w Mazurach nie ma ani jednej szkoły polskiej. Emilja Sukertowa.

Listy Czytelników „Gazety Olsztyńskiej“

List z wioski warmijskiej.

Do artykułu wstępnego podpisanego „Sarmaticus“ w „Gazecie Olsztyńskiej“ nr. 82.

Ochrydnym podstępem i przemocą porwali Krzyżacy Danusie, córkę Juranda ze Spychowa; nie pomogły jej ani lamenty ani płacz, zawleczono ją do Szczytna a Zbyszko po długim szukaniu znalazł ją o błąkaną. Juranda, który przybył do Szczytna upominać się o swą córkę, złożono, język mu obcięto, oczy wypalono, prawicę ścięto i puszczoneo kadłub zniekształcony.

Krzyżacka metoda walki jest także walka centrowców wschodniopruskich z „Volksblattem“ na czele przeciwko polskości w naszych dzielnicach. Pisze „Volksblatt“ centrowcy, że „Gazeta“ ma uznać rzekomy fakt, iż proces germanizacji niemieczyzny nie został spowodowany przez przymus lub sztuczne machinacje, lecz że to jest naturalny kulturalno-historyczny rozwój.

Ochrydnym podstępem i przemocą porwano Danusie, nie pomogły lzy i krzyk rozpaczny. Nie pomogły lzy i płacz dziatwy polskiej, gdy przemocą zaprowadzono naukę niemiecką w szkołach, płacz spowodowany karani i chłostą za mowę polską. Ciężki los spotykał rodziców upominających się dla dziatwy swej o naukę polską. Przykład: Września. Tu na Warmji rodzice tak otwarcie nie występowały, gdyż lud był bez inteligencji, bez przywódców i lękał się surowych kar, ale za to w domu złorzeczył, przeklinał ten podły system wynaradawiania. Czy centrowcy pozostali z germanizatorstwem w tyle? Bynajmniej! Kto założył na ubicie polskości „Warmjaka“? Centrowcy! Kto występował przeciw ruchowi polskiemu przy wyborach na kandydatów polskich? Centrowcy, urzędnicy, nauczyciele i część Duchowieństwa, i to nawet przeciw kandydatom s. p. ks. Wolszlegera.

A rodzicom, których dzieci wstąpiły do wyższych szkół zakazywano czytać polską gazetę, pod groźbą wydalenia ze szkół. Czyż nie dość zażalen było w „Gazecie“ na ohydny robotę germanizacyjną? Czemu „Heimatdienst“ otrzymuje pieniądze rządowe, za które należałoby szkoły polskie, tak jak Polacy Niemcom w Polsce szkoły opłacają.

Uczono dzieci polskie w szkołach fałszywej historii o Polsce. Zamiast jej powiedzieć historyczną prawdę, że Polacy swemi piersiami i krwią zasłaniali Europę przed Turkien, Tatarem i Moskałem, i jako naród z wysoką zachodnią kulturą powinien zająć należyte miejsce w rodzinie narodów, uczono

nas w szkołach o Polakach jako o barbarzyńcach, nierządnikach, biedakach; że Polska nie jest warta i musi się rozebrać!! O tem, że król polski Jan Sobieski ocalił Niemcy i Chrześcijaństwo pod Wiedniem 1683 roku, że król polski Stanisław Warneńczyk zgał wraz z rycerstwem polskim w obronie chrześcijaństwa pod Warną, że pod Lignicą 1241 zginął książę Henryk piastowicz odpierając najazd tatarski, że naród nasz wydał tak liczny poczet świętych bohaterów, pisarzy i artystów — Boże ucho! — ich rzeczy w szkole pruskiej nie uczono. Ale wiano we wszelki sposób pogardę do własnej nacji narodowości, obrzydzano i odrywano nas ojczyznej mowy.

I jak krzyżaków nie wzruszyło nawet obłąkanie Danusale ją dalej męczyli, tak nie wzrusza nowoczesnych krzyżaków i centrowców obłąkanie ducha ludzkiego w obszarach naszych.

I „Volksblatt“ jak Piłat mywa ręce, choć wie, że przez rymus i różne podłe machinacje lud germanizują, uszę zatrująwają jadem zaprzaństwa; umywa ręce śmie pisać, że to wynaradawianie jest procesem naturalnym!!!... Ohydniej już chyba katolickością pisać nie może.

Warmjak ze wsi.

Przebieg polityczny w Polsce.

Nowy poseł polski w Madrycie

Rzym. Pat. We czwartek opuścił Rzym mianowany poseł polski w Madrycie, dotychczasowy radca ambasady przy Watykanie, Perlewska. Na dworcu zegnali go ambasador Skrzyński, poseł Knoll oraz personel ambasady i poselstwa. Poseł Perlewski odjechał do Warszawy.

Oddźwięk rokowań polsko-sowieckich.

Praga. Poważny organ czeski „Národní Listy“ w korespondencji z Warszawy, omawia sprawę paktu gwarancyjnego polsko-sowieckiego, nazywając go najważniejszym zagadnieniem politycznym Europy Wschodniej.

Jeśli chodzi o zachód Europy, zwłaszcza Anglię, to pakt ten, zdaniem autora artykułu, musi się spotkać z uznaniem, jako ważny krok w kierunku stabilizacji stosunków europejskich, w czem Anglia jest najwięcej zainteresowana.

Wielkie znaczenie dla Polski ma również fakt iż podjęcie rokowań wytrąca z rąk dyplomacii wieckiej atut oskarżania Polski o zakusy w kierunku imperialistycznym.

Niemcy.

Sprawa tymczasowego układu handlowego między Niemcami a Francją.

Berlin. Po dyskusji przyjął Reichstag ustawę o przedłużeniu tymczasowego układu handlowego francusko-niemieckiego do dnia 1. lipca 1927 r. Za ustawą padło 189 głosów, przeciw 169, 20 posłów demokratycznych wstrzymało się od głosowania. Jednocześnie odrzucił Reichstag wnioski lewicy o wniesienie na okres najbliższych 3-ech miesięcy cel na żyto i paszę.

Niemcy zatrudniają 180 000 robotników z Polski.

Berlin. „Vorwaerts“ ogłasza, że w latach 1910 do 1914 liczba pracujących w Niemczech robotników zagranicznych wynosiła 900 do 900 tysięcy. W roku 1926 pracowali w Niemczech tylko 222 900 obcokrajowców, a to jest o połowę mniej niż w 1914.

Wobec zmniejszenia liczby robotników, Niemcy szukają tyle obcych sił sprówadzających, ile mogą. Wobec tego na czoło wysuwa się kwestia robotników z Polski, których było w 1925 i 1926 62 236. „Vorwaerts“ ogłasza, że liczba Polaków zatrudnionych w Niemczech malała twierdzenie, jakoby nienawistość polską miała podłoże naturalne. Siano, że Polacy nie tylko nie są zbrodnią z punktu widzenia Niemców, ale że Polska jest także zbrodnią z punktu widzenia Niemców. Kiedy zrozumie to prasę niemiecką, wtedy zrozumie to prasę polską.

Zatwierdzenie ustawy o rozdziale... Berlin. Rada Państwa zatwierdziła ustawę o rozdziale podatków ogólnych i podatków specjalnych z 1926 r. Ustawa ta obciąża a poszczególne...

Francusko-niemiecki układ handlowy.

Berlin. Na posiedzeniu publicznym Rady Państwa rozważana była sprawa francusko-niemieckiego układu handlowego. Projekt ustawy, przedłożony przez komisję Rady Państwa odrzucony. Na dzisiejszym jednak posiedzeniu Rada Państwa 44 głosami przeciwko 23 przyjęła ustawę. Przeciwko ustawie głosowały: Bawaria, Wirtembergia, Badenja, Turynja, Hessja i Brema.

Nacjonalisci przeciw polityce albańskiej.

Berlin. W związku z wiadomością z kół półurzędowych, że Niemcy zgodzili się na wzięcie udziału w komisji albańskiej. Nacjonalisci należący do kół rządowych, atakują bardzo ostro ministerstwo spraw zagranicznych. Oświadczają oni, że zgoda Niemiec na branie udziału w tej komisji jest lekkomyślnością polityczną. Niemcy dlatego, aby uzyskać pewne wewnętrzne równoważenie, ryzykują, że będą musiały zapłacić poważnymi stratami za tego rodzaju równoważenie.

Gdańsk

Obawy i nadzieje Gdańsa.

Gdańsk. AW. Dzisiejsza „Danzer Zeitung“ w swym dodatku żegludowym wyraża przypuszczenie, że spław drzewa polskiego z Wieliczki do Niemem, zmniejszy wydatnie eksport drzewa przez Gdańsk.

Drzewo Wieliczki było kierowane do portu gdańskiego, a jedynie ze względów politycznych droga gospodarcza jest inna.

Natomiast dodatnio może się odbić na ruchu portowym w Gdańsku przypuszczalny wzrost eksportu węgla polskiego w związku ze sążniami górników amerykańskich.

Łotwa.

Zdradliwość Łotwy ukarana

Berlin. „Germania“ omawia w artykule wstępnym rokowania Polski i państw Bałtyckich z Sowiecami o pakt bezpieczeństwa, przycem wyraża wątpliwość, aby Łotwa za oddaną Sowiecom usługę przez parafowanie paktu w czasie obrady Rady Ligi mogła otrzymać za to teraz jakąkolwiek korzyść wzajemną.

Sowieci wycofują się już wyraźnie z poczynionych przyrzeczeń i przestają się interesować niewykonanym dotychczas aktem, używają swego sąsiada do przypomnienia Europie o istnieniu Sowieckiego państwa.

Przedwczesna była radość prasy sowieckiej, a sądziła, że Polska już się wyrzekła swego zaciebnego dążenia do rokowań, prowadzonych głównie z państwami bałtyckimi.

Węgry.

Węgry w koncercie państw europejskich.

Berlin. Wiadomość o podpisaniu traktatu przyjaźni i pojednawczo-rozjemczego przyjął parlament burzliwą owacją na cześć Włoch.

Jeden z mówców socjalistycznych podkreślił, iż dzięki zawarciu traktatu Węgry wychodzą ze stanu izolacji, w jaki je wtrącił traktat w Trianon. Obecnie zajmują one w koncercie europejskim miejsce równoprawne.

Dzięki traktatowi mocarstwa zrozumieją rzeczną konieczność rewizji traktatu w Trianon.

Sprawa dostępu Węgier przez Fiume do morza Adriatyckiego, jak stwierdzono w czasie dy-

JAK RODZIEWICZÓWNA.

Wpisany do Heroldji Z cyklu „Z głuszy“.

1) — Sylwester Dubieniecki — masz list.

Stojący w progu kancelarii Sylwester szybko podszedł, kopertę, niezgrabnie adresowaną, w ręce żywo pochwycił i cofnął się.

Podniósł z ziemi koszyk dość ciężki i wyszedł w milczeniu.

Na ulicy list w zanadrze schował i ruszył przedko, usuwając się każdemu z drogi, salutując bezustannie oficerów, w razie ścisłu schodząc z asfaltu w śnieżne błoto ulicy.

Drab to był sążnisty, zbudowany jak atleta, o twarzy bez śladu zarostu, roztropnej, trochę ponurej.

Od dwóch lat do wojska powołano, służył u kapitana — stajennego, lokaja, pianke, praczek.

W końcu zemdlał, nie mogąc w swej zawadliwej szachownicy przejść do bramy.

Widzący ryszotek, zagabnął go, jakiegoś żydźisko o was u mnie

z godzina może, gadał, co wie-

co w bok się zwrócił, purpurą na

Prędko w podwórzu wpadł i na

oczkał się drapać. Serce mu biło

„Koszyk na stole

skusji, nie posunęła naprzód znacznie, koniecznym jest bowiem popóźnić porozumienie się z Jugosławiją co do kwestianzytu.

Bgja.

Owacje i odzienie Hubermanna w uksełi.

Bruksela. (Pat). Brław Hubermann odegrał w ramach uroczystości Beethovenowskich Opery Królewskiej koncert skrzypcy Beethovena, który wywołał olbrzymi entuzjazm. Artysta-Polak po wywołaniu na podjum zozdobiony krzyżem komandorskim orderu Leolda I, który wręczył mu osobiście minister spraw zagranicznych Vanderfelde. Podczas aktu wrzenia publiczność powstała z miejsc, a orkiestrędegrała hymn narodowy.

Rumcja.

Król rumuński utrzymany przy życiu mocą tajemniczego wynalazku.

Berlin. Z Bukareszty donoszą, że dzięki dokonanej przez belgijskiego profesora Lerou substancji, będącej tajemnicą uczono, stał zdrowia króla Ferdynanda polepszył się w sposób zdumiewający.

Znakomitości medycy Berlina nie mogą wyjść z podziwu nad zmianą w stanie zdrowia króla, który ogólnie uważany był za skazanego na śmierć. Wyrwanie króla Ferdynanda z agonii oceniane jest w kółach fachowych jako rewelacja, nienotowana dotychczas w świecie medycznym.

Lekrze pozwolili już wziąć królowi udział w radzie koronnej, w której uczestniczyli m. in. obaj bracia Bratianu, królowa Maria, premier Averescu i przedstawiciele duchowieństwa. Król Ferdynand gorąco apelował podczas zebrania w kierunku pojednania ks. Karola z rodem.

Ameryka.

Stany Zjednoczone emeryt wstąpić do Ligi Narodów.

Paryż. AW. Z okazji rocznicy przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny światowej, przyjął Briand przedstawicieli prasy amerykańskiej. W przemówieniu wygłoszonym wobec nich podkreślił konieczność wstąpienia Ameryki do Ligi Narodów, i bezpośredniego sojuszu Stanów Zjednoczonych z Francją.

Francja i Stany Zjednoczone mają tylko jeden cel przed sobą, a jest to pokolenie i utrzymanie pokoju.

Wiadomości kościelne

Co mówi protestant o szkołach katolickich?

Inspektor państwowy wyższych szkół w stanie Colorado (St. Zjednoczone Ameryki), protestant Karol Brown, zapytany był niedawno przez jednego z członków Ku-Klux-Klanu (organizacji znanej z wrogiego wobec Kościoła katolickiego stanowiska), co sądzi o katolickich szkołach w Ameryce. Odpowiedź brzmiała następująco:

„Wiem, że stowarzyszenie pańskie krzywem okiem spogląda na szkoły katolickie. Pomimo to muszę powiedzieć, że jako inspektor państwowy znam w moim obwodzie pewną liczbę bardzo wybitnych szkół a między nimi są katolickie; znam dużą liczbę dobrych szkół, i między nimi również są kato-

Poznał pismo matki starej i dzieciennie się uśmiechnął. Niezgrabnymi palcami kopertę przedarł i rozłożywszy arkusz na stole, wziął się do czytania, pochylony, ze zmierzonymi oczami, palce pod wyrazem każdym wodząc i półgłosem zgłoskując. — Mój najmilszy synku, Sylwestrze. Naprzód donoszę ja tobie, że cie świętami winszuje i błogosławie — Jezusowi Panu i Panience Przechystej Kazimierzcekiej oddając pod obronę.

A do tego nie gniewaj się, synku, że my tu do ciebie, świętując, żadnego pisma nie przysłaliśmy ni jakiego gościńca, ale wspominki byli o tobie i u nas w domu, i na wszystkich Budkach; Marcysja też tobie pięknie się kłania, i Józia, i Oleśka, i Kazik, i Adolf, i Hipek Rudecki. Chrzestna twoja także, a stryj p o m a r i, Wielkie frasunki były, bo Bóg ogień dopuścił, i przez to o d r y n a z sianem się spaliła, i jałoszka też zdechła, a kasztanka nocą jakieś hycle z pod zamku wzięła.

Więc siana niema, Kazik i Adolf uradzili woły sprzedać, a pole na połowę Srułowi oddać albo też procesu zaniechać i do domu z niczem iść.

Ja też zaniemogłam w adwencie, bo chusty nie było i trzewiki się zdary, i takim się wykosztierintowała na felczera złotych siedm i groszy dwanasz, a ja za które Jenta chce wehę wziąć albo te dwie g, waniż siwe, coś to dostał od chrzestnej, więc uradziliśmy usz-

— Sylwester! — rodegło się z głębi mieszka ars nia. — Żołnierz ruchem maszynowym się wyjechało uty stował, rękawem oczy zecerwienione otarł i welu założył. Szedł. Stapał po wzorzystym chodniku, potem w semir lśniacej posadzce, aż stał w drzwiach gabinetużyku sztywny, z piersią naprzód podaną, z rękami przy lampasach.

Oficer bawił się z dzieckiem, które też wnet ręce do chłopaka wyciągnęła, wołając radośnie:

lickie; nakonie nie są warte szkoły katolic

Warto, aby bistości nie podę czość — wie szkoły katolic Klanowi sąśo

Pielgrzymki.

Katolicki komitet pielgrzymek do Włoch — Palestyny i innych miejsc świętych dla całej chrześcijaństwa ogłasza na kwiecień i maj bieżącego roku następujące pielgrzymki:

Od 26 kwietnia do 5 maja pierwsza pielgrzymka do Lurd.

Od 1 maja do 12 maja druga pielgrzymka do Lurd.

Od 1 maja do 15 maja pielgrzymka do Neapolu i Sycylii.

Od 5 maja do 6 czerwca pielgrzymka do Palestyny i Egiptu.

Od 9 maja do 17 maja trzecia pielgrzymka do Lurd.

Od 12 maja do 18 maja pielgrzymka do Paryża.

Od 20 maja do 6 czerwca pielgrzymka do Rzymu i Neapolu.

Od 23 maja do 3 czerwca pielgrzymka do Rzymu i Asyżu.

Od 25 maja do 3 czerwca czwarta pielgrzymka do Lurd.

Ponieważ zgłoszeń nadchodzi bardzo wiele ze wszystkich części Niemiec, przeto zaleca się zażądać wcześniej bliższych warunków pod adresem „Rotala“, Reisebuero fuer Katholiken, G. m. H., Berlin W. 9. Voss-Strasse 2.

Przyjdź o Wiosno.

Potęga wiatru wstrząsł się las
I szepce coś i o czemś marzy...
O Wiosno przyjdź, bo czas już, czas
Już w wianku traw strumyczek gwarzy

Zawilec skryty w kępce mchu,
Otworzył oczki śnieżno-złote;
I w rosie zmywa resztki snu
I znów je zamknął — w taką słot

W porzuku pachnącym różuch dum

Melodja brzmi na pół radosna;
Bo drzew rozwarnych cały tłum
Wciąż szepce: Wiosna! Wiosna!

Na wierzbach miękkie basie lśnią
„Palmowej“ zdaje się czekać,
I o swej przyszłej chwale śnią
Gdy za obrazy je zatkają.

Jak sygnaturka w rannej mgle
Dzwoni skowronek ponad lasem,
A las mu w pas aż kłania się
Wtórując w takt potężnym basem.

O wiosno przyjdź, bo czas już czas
Już Zmartwychwstania biją dzwony
Czekają ptaszki, pola, las,
I ludzi czeka Cię miliony.

Marja Zientarówna.

— Niania, niania!
— Konia mi osiodlaj, a żywo.
— Słucham!

Obrócił się na pięcie i wymaszerował według regulaminu.

Za chwilę był już w stajni i konia siodlając, głowę miał pełną wzburzonych, dzikich myśli. Wirowało mu w mózgu od tego nawалу wspomnień, które mu list narzucił.

Wieści z domu miewał rzadko, dwa, trzy razy na rok. A za każdą widział jak na dłoni swe Budki Mazurskie.

Widział osadę o bielonych ścianach, o dachach z dranic, rozrzuconą w wianek wkoło jeziora, otoczoną sosnami, wiecznie zielonemi; widział płoty i sadki wiśniowe, i drogę, i półka, powydzierane z pod boru, i sznurki łąk, a na straży karczmę starą, w której Sruł mieszkał i Jenta.

Było w Budkach trzy rody, rozrodzone na piętnaście chałup: Dubienieccy, Łabędzcy i Marciniowscy, skoligaceni i spowinowaceni ściśle. W jego chałupie matka wdowa, wyhodowała chłopców i dziewczynki, rządziła dotąd, posłuchwała i w razie potrzeby, rządziła i ja żołnierz, który w czasie wojny walczył w wojnie światowej i na wojnie domowej, a teraz walczył z nią dusznie,

— Sylwester! — rodegło się z głębi mieszka ars nia. — Żołnierz ruchem maszynowym się wyjechało uty stował, rękawem oczy zecerwienione otarł i welu założył. Szedł. Stapał po wzorzystym chodniku, potem w semir lśniacej posadzce, aż stał w drzwiach gabinetużyku sztywny, z piersią naprzód podaną, z rękami przy lampasach.

Oficer bawił się z dzieckiem, które też wnet ręce do chłopaka wyciągnęła, wołając radośnie:

„Koszyk na stole

4 kwietnia 1927.

Dam.

godz. 6,50.

Szpiegostwo. „Alteinssteiner Zeitung“ donosi, że szpiegowski „Olsztyn“ na korzyść Polacy. „Elfrieda“ nie może być Polką. Donoszą nam nawet, że owa „polnische Spionin“ nie mówi nawet po polsku. Chodzi więc tylko o Niemców, lub zgermanizowane jednostki, które łaszczły się na zyski, ażeby prowadzić życie wystawne i hulaszczcze. Tendencja artykułów „Allensteiner Zeitung“ jest jasna. Znalazłszy coś złego — stara się tem przylepić łatkę Polakom.

Afera szpiegowska. Donosiliśmy w niedzielnym numerze o aresztowaniu niejakiej Wilamowskiej, która rzekomo szpiegowała na korzyść Polski. Wedle najnowszych informacji prasy niemieckiej W. miała w Olsztynie pomocników, których również aresztowano. Są to mianowicie bracia Wichrowscy, jeden podróżujący, drugi kupiec mający skład w Magisterstrasse. Oprócz tego aresztowano starszego żołnierza Kott'a z drugiego pułku konnicy. K. zatrudniony w sztabie skradł jakiś ważny dokument i sprzedał go za 150 mk. Wichrowskim a ci przesłać zamierzali papier do Polski, ażeby go spieniężyć.

Przeciwko pokątnemu leczeniu chorób przez owozary i znachorów. Pruska krajowa rada zdrowotna podjęła kroki u ministra ludowej opieki społecznej przeciwko szerzącemu się leczeniu chorób przez pokątnych lekarzy t. zw. owozary, znachorów i znachorek. Obie instytucje uzgodniły zasady:

- 1) Leczenie pokątne szkodzi w najwyższej mierze ludowi na zdrowiu i majątku.
- 2) Jest obowiązkiem państwa bronić ogół ludności przed takimi szkodami.
- 3) Istniejące dotychczasowe prawne przepisy i zarządzenia w tej materji nie dają wystarczających gwarancji.

Koniecznym jest wydanie rozporządzenia na tej treści: „Kto, nie będąc lekarzem aprobowanym, wykonuje, wyjąwszy nagłej potrzeby, na wyzwanie czynności lekarskie, podlega karze. Nie należało stwierdzić, którym osobom lekarskim możnaby udzielić pozwoleń na pokątne leczenie w mierze ograniczonej. Wyłączenie stanu lekarskiego domaga się reformy.

W rozporządzenie i zapowiedziana reforma przyniesie niezawodnie do ograniczenia pokątnych lekarzy, owozary i mądrych przesadną wiarę prostego ludu w skuteczność leczenia pokątnego usunąć może tylko prawdziwe uświadomienie najszerzych mas ludowych, że jedynie uleczyć chorego może tylko lekarz zawodowy, który lat całe strawił na naukach przyrodniczo-lekarskich i badaniem organizmów ludzkich.

Jak się zachować wobec komornika sądowego? Komornik sądowy, czyli t. zw. Gerichts-vollzieher jest to urzędnik, który jako taki niechętnie bywa widziany. W obecnych trudnych warunkach gospodarczych bywa on częstym gościem nie tylko u mieszkańców miasta, lecz także u wieśniaków. Czynności komornika nie można zaliczać do czynności przyjemnych, gdyż ściagać od kogoś należności, przymusowo, chyba nikomu nie sprawia przyjemności. Pomiedzy dłużnikami a komornikiem przyjdzie też z natury rzeczy często do wymiany ostrzych zdań, co nie leży w interesie dłużnika. Trzeba zawsze wyrozumieć, że komornik pełniąc swą służbę, wypełnia tylko swój obowiązek. Mamy sprytnych dłużników, którzy gdy wymiarkują, kiedy komornik nadejdzie, zamykają

Przeżycia polskiej gwiazdy filmowej.

Ze wspomnień Poli Negri.

Amerikanie interesują się Polą Negri. Świeżo ukazała się w języku angielskim obszerniejsza praca poświęcona przez Amerykanina Ben Marksona Poli Negri. Z domu nazywa się ona Apolonja Chalupiec. Ojciec jej był Węgrem, który przyjął poddaństwo rosyjskie. Był to często aresztowany jako czynny rewolucjonista.

Do ósmego roku życia Pola miała własną piastunkę, a później wychowawczynię, która już we wczesnych latach zaczęła Polę uczyć obcych języków. Dzisiaj mówi ona płynnie nie tylko swym ojczystym językiem, ale także językami: rosyjskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

Przyszedł raz 10-letni chłopak do domu rodzicielskiego. Jego zesłano na Sybir.

Pełną matką silny strachu Pola Tymczasem wpadli... Była... Pieszko... zdrowy... bardzo

drzwi i odchodzą w mniemaniu, że przeto uniemożliwią komornikowi spełnić swój obowiązek.

Takie zapatrywanie jest mylne, gdyż w razie nieobecności dłużnika komornik jest upoważniony zarządzić otwarcie zamkniętych drzwi. Do tego winien sobie dobrać jako świadków dwóch majorentnych z gminy względnie jednego urzędnika gminnego i jednego urzędnika policyjnego. W niedzielę święta nie wolno fantować, lecz za wyraźnym zezwoleniem sędziego okręgowego (Amtsrichter) może komornik sądowy w wyjątkowych wypadkach także w niedzielę i święto spełniać swój urząd.

Z Warmji.

Gietrzwałd. Polskie rekolekcje dla panien odbywać się będą w tutejszym klasztorze od 9 do 13 maja r. b. Zgłoszenia przyjmują do 1 maja w Klasztorze w Gietrzwałdzie.

Bartóty. W drugim tygodniu po Wielkiejnocy a więc w dniach od 24 kwietnia do 1 maja włącznie odbędzie się u tajmisia św., którą odprawia Ojcowie Franciszkańscy.

Z Mazur.

Ządzbork. We wsi Lipowo zaszedł okropny wypadek, którego ofiarą padło troje dzieci gospodarza Schwatlo (Świętło). W stodole powstał pożar, który prawdopodobnie spowodował dzieci palące papierosy. Pomimo największych wysiłków nie można było stodoły oworzyć, gdyż chłopcy z wewnątrz drzwi zamkniętych. Wszyscy chłopcy, liczący 4, 5 i 6 lat zginęli w płomieniach.

Z Powśla.

Kwidzyn. W Tychwach wybuchła pomiędzy bydem gospodarzy Bielego, Stenowskiego i Kurza zaraza pyska i racł. Dla tego zakazany został na nowo w całym powiecie handel bydłem.

Prabuty. Jakiś podrywający czeladnik kowalski produkować się chciał przed cyrkiem jako politykacz żelaza. Polknął obrubę 3/8 calową, która mu jednakże utkwiała w klatce. Przywołany lekarz kazał „pożeracza“ żelazo odstawić do lecznicy.

Malbork. Na dworze tutejszym skradziono paczkę zawierającą 198 par pończoch damskich, które wysłane były z Gdańska do Gdańska. Stwierdzono, że towar ten przetransportowano znowo do Berlina.

Sztum. Ceny w piątek płacono: za masło 1,60—1,80, za jajka 10—1,140, za jaja gęsie 50 fen. za sztukę, kury 3 mk., parę gołębi 1,10 do 1,40 mk. Na rynku za szczupaki 60—80, linki 1—1,10, okonie 60 fen. Mięso wieprzowe 0,120, wołowe 70 fen., cielece 60—80 fen. Wazę: Pomidory 1 mk., sałata 30 fen., rzodkiewki 20 fen., jabłka 30—40 fen.

Z dalszych stron.

Hamborn. Robotnik szard Majewski z Moritzstr. 8 potknął się na drodze w pobliżu huty cynkowej i padł tak nieszczęśliwie na ziemię, że odział do lekarza celem opatrzenia.

Po gwałtownej kłótni z swym kochankiem, który odjechał był w kierunku do Marxloh, rzuciła się pewna dziewczyna z mostu do kanału. Natychmiast przybiegli urzędnicy, rzucając jej celem wyratowania liny, desperatka pominęła, płynąc ku drugiej stronie. Po dłuższym utrzymaniu się na powierzchni wody utonęła z krzykiem. Dotychczas jej nie odnaleziono.

Paryż Czworo dzieci straszna tragedia rodzinna zgrała się w Saint-Quen pod Paryżem. Renier, 25-letni policjant, przydzielony do służby w Paryżu, nie mógł znaleźć mieszkania w stolicy, więc z żoną i czworo dzieci, bez pieniędzy, bez nadziei, zbudował sobie szałas drewniany w Saint-Quen, urządzając pod każdym względem jak najlepszym wygórnym hig-

niekorzystnie. Polę dzieckom dostarczonym przez przyjaciół rodziny, szczono w jednym z najlepszych instytutów wawerskich w Warszawie.

W dziewiątą rocznicę, Pola Negri po raz pierwszy w życiu ożyla z kilkoma kolegami teatr. Wyniosła wrażenie potężne i niezapomniane. Noc przedstawieniu spędziła bezsenność i powzięła postanowienie, że kiedyś musi zostać wielką aktorką. Gła się czytaniu najwybitniejszych dzieł literatury, a w szczególności dramatów. Jej ulubioną autorką była Ada Negri, którą obrała sobie nazwisko tej poetki za psę.

Mając lat 15 opuściła wychowawczy i pojechała do krewnych w Sztum, którzy umieścili ją w cesarskiej. Byłaby może została tancerką, gdyby nie nieszczęście, przekreślające te nadzieje.

W cesarskiej szkole w Petersburgu panowała nadzwyczajna dyscyplina. Zdarzało się tam, że kilkoma silnymi uderzeniami bata zachęcano uczennice do wzięcia w pracy. Pewnego dnia lekarz świadczący jej, iż nie podoła ona męczącemu życiu tancerki i wymaganiom długiego treningu. Musiała więc z wielkim żalem opuścić szkołę baletową. Jako jedyne miłe wspomnienie z tego okresu

jeny. W mieszkaniu tem... wiodła szczęśliwy żywot. Po... cjana wyszedłszy rano po za... ci śpiące w jednym dużym łóżku... odejściu matki, sąsiedzi zauważyli... języki płomieni, dobywające się... nego szałas. Przerazeni nadbiegli... całą chatę, że nie można było... Wszelki ratunek był niemożliwy... przy pomocy sikawek zalano ogień... zwęglonych desek znaleziono już... py dziecięce. Rozpacz rodziców... cie do domu zastali zwęglone ciała swych dzieci... nie miała granic. Chcieli oboje popełnić natychmiast samobójstwo i z trudem udało się sąsiadom odwieść nieszczęśliwców od tego kroku.

Przyszłość języka polskiego.

Amerykański biskup Gallaghery przepowiada mu drugie miejsce w szeregu języków. Z korespondencji, drukowanej w „Warsz. Gazecie Por.“, wyjmujemy następujący ciekawy utwór, dotyczący polskiego języka.

Katedra polskiego języka w Detroit Mich. rozwija się pomyślnie, zaś ostatnio zyskała silne poparcie gub. tego stanu Green'a, który podniósł myśl, aby mogła być przejęta na koszt tego stanu. Byłoby to, bardzo ważne ze względów finansowych, ale może jeszcze ważniejszym ze względu uznania języka polskiego, jako języka światowego. Musimy przytoczyć tu niejako prorocze słowa biskupa Gallaghery, który tak mówił do alumnów sem. pol. w Orchard (Lake Mich.):

„Wobec ustanowienia Polski jako niepodległego państwa, język polski, jako klucz do umysłów dwustu pięćdziesięciu milionów Słowian, pozyskuje znaczenie i powagę, które stawiają go na następnym miejscu po angielskim w szeregu języków świata kulturalnego. Niedalekim wydaje się ten dzień, kiedy język polski zastąpi francuski, jako jeden z pierwszych języków w stosunkach międzynarodowych oraz dzień, w którym ludzie innych narodowości napływają będą do polskich szkół, celem nabycia znajomości języka polskiego i uzyskania w ten sposób powodzenia w przemyśle i handlu, czy też w jakiegokolwiek profesji, bądź też w dyplomacji. Przez zachowanie języka polskiego na ustach przyszłych liderów w Ameryce, miejscowość Orchard Lake może stać się potężnym czynnikiem w uzyskaniu dla tego wielkiego kraju katolickiego przodującego miejsca wśród narodów świata. Równocześnie przez zachowywanie i przekazywanie z pokolenia na pokolenie polskich tradycji katolickich — może stać się potężną twierdzą katolicyzmu w Stanach Zjednoczonych.“

Takie oto mamy horoskopy na przyszłość, ale trzeba na to pracować, pracować.

Ludzie między sobą.

Wszyscy są dobrzy — każdy ma swe brzemie, Któremu trzeba serdecznie poradzić — Dziś wiem to — wczoraj chciałem całą ziemię Razem ze sobą w powietrze wysadzić.

Przyszedł ktoś mądry, popatrzył mi w oczy Tak bez zawiści, szczerze, delikatnie — Co się staczało, więcej się nie stoczy, Już się me serce na ludzi nie zatnie.

Nie zawsze ręka, co kocha, ocali, Nie zawsze serce przed miłością klęknie — Gdybyśmy sobie więcej przebaczałi, Toby na Bożym świecie było pięknie.

Henryk Zbierzchowski.

pozostał jej udział w wielkim galowym przedstawieniu teatralnym ze słynnym Szalapiem. Wówczas Pola Negri wystąpiła po raz pierwszy, jako tancerka solistka.

Na przedstawieniu obecna była para cesarska. Szalapien śpiewał ze sceny rosyjskie hymny, a Pola Negri odpowiadała mu burza oklasków. Była jednak odśpiewała także... co oczywiście rewolucyjnych. Teatr zawrzało... cesarska opuściła łóżko i Szalapien... wiedzias sławny już światowym... artystą... i tylko temu zawdzięcza, że... wróciła do Warszawy zniechęcona, rozczarowana nastąpiła. Była jednak młoda. Reakcja październikowa Wstąpiła do szkoły dramatycznej Teatru w 1913 roku zaangażowano ją... pełnym sukcesem.

Pola Negri, zaangażowana... zwyklej kariery najlepszej drodze do... światowa i scenicznej gdy oto... Nastąpiły ciężkie czasy Pola Negri... gwiazd filmowych na świecie.

BIBLIOTEKA
MUSEUM
p-565

Ważności.

...sza posada w świecie?

...Norwegii w Lidze Narodów p. w tych dniach Komisji Gospo- ...ow sprawozdanie sekcji perso- ...ego wynika, że w Lidze Narodów ... obecnie 844 osób. Według przy- ...owej personel Ligi Narodów skła- ...ajców, 216 Anglików, 180 Fran- ...ateli innych państw.

...generalny Ligi Narodów sir Erik ...trzy, ...uje rocznie 100 tysięcy franków ...ch pensji i 67 tysięcy fr. na wydatki re- ...yjne. Pomocnik jego ma pensję roczną 100 ...szw.

...przednicy kancelaryjni sekretarza generalnego ...erają pensji 10 tys., 19 tys. i 28 tys. fr. szwajc. ...enografowie zarabiają od 8 tys. do 11 tys. fr. szw. ...rocznie. Dyrektorowie sekcji politycznej i informa- ...cyjnej mają pensje: 53 tys. fr. szw., członkowie zaś ...obu tych sekcji zarabiają od 13 do 28 tys. fr. rocz- ...nie. Tiómacze pobierają od 19 do 25 tys., biblioteka- ...rze 25 tys. fr. pracownicy od 4 i pół do 10 tys. fr.

Bardzo dobrze są opłacani urzędnicy poszcze- ...gólnych biur. Tak np. pensja dyrektora biura dla ...Spraw Mniejszości Narodowych wynosi 53 tys. fr. ...szw., a poszczególnych jego współpracowników od ...19 do 28 tys. fr. rocznie. Dyrektor Biura dla Spraw ...Rozbrojenia dostaje 41 tys., a urzędnicy 24 tys. fr. ...szwajcarskich rocznie.

Humorystyka.

Podarunek.

Żona: A teraz patrz, co ci w dniu twych imie- ...nin składam: Burzstynową cygarniczkę, nowe re- ...kawiczki i materję na damski kostjum, w którym ...napewno będę ci się podobała.

Przyszłe żonki.

Ona: Jestem bardzo zadowolona z twego po- ...danku, najdroższy! Ale przecież to nie jest ani pier- ...cionek, ani broszka, ani koleczyk. Coś takiego nigdy ...nie widziałam. Do czego to służy?

On: Do szycia, moja droga! To jest naparstek!

Ruch towarzystw.

Trzciano. Dnia 12 b. m. o godz. 7-jej wiecz. od- ...będzie się w zwykłym lokalu lekcja śpiewu, oraz ...omówienie sprawy teatralnej. O udział wszystkich ...członków prosi
Zwołujący.

Handel i przemysł.

Berlińska Giełda zbożowa

Dnia 9. kwietnia płacono za 1000 kg. zboża ...nasion olejowych, za 100 kg. mąki i innych artykułów ...na stacji:

Pszenica brandenburska 267,0—271,0 dostawa w ...maju 284,50, dostawa w lipcu 281,50 dostawa w wrze- ...śniu 260,00 żyto brandenburskie, 250—225 dostawa ...w maju 258,00 dostawa w lipcu 248,00, dostawa w ...wrześniu 227,75 jęczmień zimowy 192—205, jęczmień ...latowy 218—245, owies 208—216.

Mąka pszenna 34,50—35,50, mąka żytna 34,0 ...35,75, śróty pszenne 14,2—00,00 śróty żytni 15,00 do ...00,00, groch Wiktorja 42,0—59, groch spożywczy ...27—30,0, groch do paszy 22—23, peluszką 20,0 do ...22,0, wyka 22,00—24,00 łubin niebieski 14,00—14,50, ...łubin żółty 16,00—16,50, seradela świeża 22,0—25,00, ...makuch rzepakowy 14,9—15,60, siemienny 19,60 do ...19,90, wyłoki suche 12,1—12,40, kartoflane 30,00 do ...30,30,

Królewiecka Giełda zbożowa

z dnia 9. kwietnia.

Zwieziono wagonów: 0 krajowych: 1 jęczmienia, ...5 owsa, 4 żyta. 9 zagr: 4 tryki, 1 grochu, 2 rzepaku, ...2 wyki.

Urzędowo: żyto, 10—12,65, pszenica 00,00 ...do 00,00, jęczmień 11,00—1,20, owies 9,50—10,00

Nieurzędowo: żyto 10—12,55, pszenica 13,50 ...do 14,50, jęczmień 11,0—11,30, bardzo dobry droż- ...szy, owies 9,50—10,00, sika 0,00—00,50.

Tendencja słabsza.

Rolnik olsztyński płać dnia 11 kwietnia za, ...żyto 11,80—11,90, pszen 13,00—13,90, seradela ...8,00—9,00, peluszkę 9,00—50, wyka 9,00—10,00, ko- ...niczynę czerwoną 60—1, koniczynę białą 60—90.

Ceny

A. Wół

- a) pełnoni...
- b) " o ... lat
- c) młode, ... wyp.
- d) niedop. ... p. starsze

B. Byki (spędzono 623)

- a) pełnomięsne, wyrosłe
- b) " młodsze
- c) niedop. młode i dobrze wyp. starsze

C. Jałowice i krowy (spędz. 1431)

- a) pełnomięsne, wypasione jałowice
- b) " " krowy
- c) starsze wyp. krowy i mniejtł. mł. kr.
- d) mniejżywione krowy i jałowice
- e) " " żarłoki

Cielaki (spędzono 3600)

- a) Najlepsze, bardzo tuczone
- b) bardzo tuczone
- c) średnie i najlepsze ssące
- d) mniejtłuste i dobrze ssące
- e) mniejdobre ssące

Owce (spędzono 7483)

- A. tuczone w chlewie:
 - a) tuczone jagnięta i barany
 - b) st. tucz. bar., gor. jagnięta imł. owce
 - c) mniejwypasione owce
- B. Owce tuczone na pastwisku

Świnie (spędzono 15064)

- a) tłuste ponad 300 funtów żywej wagi
- b) pełnomięsne 240—300 f. " "
- c) " 200—240 " " "
- d) " 150—200 " " "
- e) " poniżej 150 " " "
- f) maciory

Królewiecki targ na siano i słomę

z dnia 9. kwietnia 1927.
Zwieziono 62 fur, z tego: 48 siana, 6 koniczyn ...słomy. Płacono za ctr. siana do podwórza kup ...go 2,50—4,00, za koniczynę 4,20—5,00, mk. za ...2,00—2,70 mk.

Handel bardzo ożywiony.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk z Olszt
Wydawczyni: Joanna Pieniężna z Olszt

Baczność!

Proszę niezwłocznie skorzystać z tej ...
bardzo taniej oferty!

Wysyłam przez zaliczkę pocztową franko ...
za mk. 15.00 następujące towary:

- 10 metr. neslu, 70 ctm. szerokości na koszule
- 10 metr. białego płótna
- 10 metr. barchanu, 70 ctm. szerok. na koszule

W. Mulczyński, Wartembork
Wartenburg Ostpr.

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa

Tomasza a Kempisa.

Książka wielkości 23x30 cm. w ładnej ...
oprawie, brzeg czerwony, 432 stron z ...
wielu ilustracjami

według oryginału przejrzał i poprawił ...
Ks. Dr. A. Galant

Cena 8 mk., porto i opakowanie 1 mk.
W formacie książki do nabożeństwa ...
z rozmyślaniami i dodatkiem najpo- ...
trzebniejszego nabożeństwa ...
2,50 mk., z przesyłką 3 mk.

Do nabycia

w księgarni „Gazety Olsztyńskiej“

wielką dzianą
jak ...
płaszcz, jak ...
wszystkie rzeczy wykonuje ...
jabłoni ...
i tanio ...
Al. Garncarska 6
traße



Do Ameryki południowej

przez Francję - Hiszpanię - Portugalię ulubionymi ...
okretami pospiesznie nowymi okretami motoro- ...
wymi 3-ciej klasy. nie podróże do krajów ...
północnych, H ... i Teneriffy.

Znakomity p ... i pożywienie. Informacje i ...
druki bezpłatnie.
Hamburg d - amerikanische
Dampf - Schiff - Gesellschaft
Zast ... w Olsztynie:
O. Wegner ... str. 82, Telefon 999.

Pocztów Wielkanocne

oleca
Księgarnia zety Olsztyńskiej“

Poleca następujące nasiona:

runkielna i czerwona
(Edendorff) l. odsiew oryginalny
von Borries prancją „Deutsche Normen“
funt 70 fen.

Rajgrasielski funt 65 fen.
pod gw. dobry

Rajgrański funt 50 fen.
pod gw. dobry

Koni każdego rodzaju
w niższych cenach.

„ROL W OLSZTYNIE

Polecamy następujące książki:

- Nr. 12. Historia o św. Genowefie
- „ 36. Najnowszy i największy seminarjusz
- „ 47. 200 pięk. wierszyków na powstanie 1000-letnie
- „ 49. Proroctwo Sybilli
- „ 59. Toasty i przemówienia
- „ 60. Toasty weselne
- „ 61. Najnowsze toasty i przemów.
- „ 61. Hrabia Monte Christo
- „ 69. Żywot św. Doroty
- „ 202. Cudowne Legendy
- „ 203. Bolesław, syn Genowefy
- „ 207. Koszyk kwiatów
- „ 208. Ks. Augustyn Kordecki
- „ 209. Z pod katowskiego młeczka
- „ 211. Jak chłop diabła oszukał
- „ 214. Figlarz warszawski
- „ 218. Spadkobierca skarbów ojcowisk
- „ 258. Hetman Mazepa
- „ 238. Wesoly deklamator powszechny
- „ 239. Wesoly deklamator
- „ 243. 30 bajek dla dzieci
- „ 251. Było to pod Grunwaldem
- „ 263. Najnowszy śpiewnik salonowy
- „ 263. Krwawe dzieje bandytów
- „ 269. Ciekawa historia Ali-Baba
- „ 283. Rozbójnik chiński
- „ 306. Hrabia parobkiem u kmiecia
- „ 313. Przygody głupiego Bartosza i jego przyjaciół
- „ 317. U stóp królowej
- „ 330. Mały książę
- „ 367. Żeglarz Sindbad i lampka cudow.
- „ 401. Nowy Humorysta
- Słowniki polsko-niemieckie i niemiecko-polskie w jednym tomie
- Elementarz Toruński

Książki niemieckie:

- Sienkiewicz, Quo vadis, opr. 4,50 ml
- „ Wüste, opr. 4,50 mk.
- „ Familie Polaniecki, opr. 6,50 mk.
- „ Kreuzritter Bd. I, opr. 7,00 mk.
- „ „ Bd. II, opr. 9,00 mk.

Wysyłka za zaliczkę lub za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Należy załączyć należy za książki male 10 fen. o większe jak nr. 36 i 367 3,20 fen.

„Gazeta Olsztyńska“

dla własnego użytku
szorzędnie
nicze (S)